

ks. Marek Tatar, Radom

## DUCHOWOŚĆ ŚWIECKICH ORAZ FORMY JEJ REALIZACJI

Charakterystyczną cechą współczesnego Kościoła jest otwarcie na dar osób świeckich. Świadczą o tym coraz liczniej powstające i zatwierdzane ruchy, stowarzyszenia czy też zrzeszenia apostołskie, jak również funkcje, zadania i posługi powierzane im we wspólnocie Kościoła powszechnego. Jednocześnie należy zauważyć, że sama świeckość oraz jej charyzmat domaga się nieustannego wyjaśniania i eksponowania. Ważne jest to także dla samych świeckich, ponieważ w ten sposób buduje się i formuje ich chrześcijańsko – eklezjalna tożsamość. Dlatego wydaje się niezwykle ważnym podjęcie próby przybliżenia samego fenomenu świeckości, jego charyzmatyczności w panoramie eklezjalnej, powołania do świętości oraz form życia uświęcającego.

### 1. Pojęcie świeckości

Pojęcie „świeckość”, jak również treść, którą ono zawiera, należy do podstawowych zagadnień dokumentu Soboru Watykańskiego II: Dekret o Apostolstwie Świeckich *Apostolicam actuositatem*. Inne dokumenty, które mogą nam pomóc w zrozumieniu problematyki to: Konstytucja Dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* IV i V; Posynodalna Adhortacja Apostolska Jana Pawła II *Christifideles laici*, będąca efektem obrad Synodu Biskupów z 1987 r. Należy przyznać, że posoborowy rozwój myśli dotyczącej miejsca i roli osób świeckich zyskuje coraz poważniejsze miejsce zarówno w dyskusjach głęboko teologicznych, jak również w spotkaniach publicystycznych dotyczących miejsca i roli Kościoła w XX i XXI w.<sup>1</sup>

<sup>1</sup> Por. W. Słomka, *Wizja świętości w dokumentach Soboru Watykańskiego II*, w: *Duchowość na progu trzeciego tysiąclecia*, pr. zb. pod red. M. Chmielewskiego, Lublin 1999, s. 87 – 100. Autor odwołując się do nauki Jana Pawła II zawartej w adhortacji *Christifideles laici* w następujący sposób charakteryzuje problem: „Sytuując laikat w wizji Kościoła jako Tajemnicy, Komunii i Misji, Ojciec Święty uświadamia laikatowi i całemu Kościołowi chrześcijańską jego godność i udział w godności Bożego synostwa oraz obdarowanie Duchem Świętym, jego współbycie Kościołem wspólnym z innymi stanami życia i jego współodpowiedzialność za wypełnienie misyjnego posłannictwa Kościoła, przy pełnym respektowaniu tożsamości świeckiego charakteru tego stanu”, tamże, 92; G. B. Hume, *Towards a Civilisation of Love*, London 1988, 63-75. Prymas Anglii swoje ujęcie prezentuje w następujący sposób: „As far as the laity is concerned we are only at the beginning of the renewal which this understanding of the Church requires. Anyone involved in teaching or pastoral care of any kind knows how self-image and expectations determine behaviour and achievement. If laity are to play their full part in the life of Church and to transform the world as they should, then they have to come to realise the true nature and scale of their calling in Christ”, tamże, 70.

Podjęcie tego zagadnienia domaga się sprecyzowania samego pojęcia. W powszechnym nazewnictwie używamy terminów „świecki”, a także „laicki”. Taką terminologią posługuje się także Sobór Watykański II.<sup>2</sup> Rozwiązanie tego zagadnienia jest konieczne ze względu na jego ważność. Rola świeckich jest coraz bardziej dostrzegalna i istotna w życiu Kościoła posłanego do całego świata. Słowa Jezusa Chrystusa: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem” (Mt 28,19-20), nie są własnością jakiegokolwiek grupy lub instytucji. Ewangelia posiada charakter uniwersalistyczny. Należy jednak podkreślić już na samym początku, że jest ona przywilejem ale jednocześnie apostołskim zobowiązaniem sięgającym konsekwencjami ostatecznego wymiaru człowieka. W taki sposób ostrzega apostoł narodów św. Paweł: „Nie jest dla mnie powodem do chluby to, że głoszę Ewangelię. Świadom jestem ciężącego na mnie obowiązku. Biada mi bowiem, gdybym nie głosił Ewangelii!” (1Kor 9,16). Realizacja tego powołania dokonuje się w rzeczywistym świecie dzięki charakterowi życia osób świeckich. Są oni w powszechnym mniemaniu związani pod wieloma względami ze światem, w którym żyją i uświęcają się. Droga człowieka świeckiego wiedzie poprzez realizację powołania małżeńskiego i rodzinnego, podejmowane prace, zawody, posługi, życie społeczne, polityczne.<sup>3</sup>

Teologia, precyzując termin „świecki”, wyprowadza go z języka greckiego *laikos*, a następnie łacińskiego *laicus*. Uważa, że właśnie stąd pochodzi dzisiejsza terminologia związana z tzw. laikatem oznaczającym stan ludzi świeckich w Kościele.<sup>4</sup> Siegając do *Leksykonu Duchowości Katolickiej* znajdujemy dokładniejsze opracowanie tej terminologii: „Termin synonimiczny z określeniem „laikat”, które niestety błędnie wyprowadza się od „laik” (łac. *laicus* – niewatajemniczony, dyletant, niekompetentny w danej dziedzinie). Teologicznie termin „laikat” wywodzi się od gr. *laos*, które oznacza ogół społeczności wierzących w Boga, lud Boży powołany do czynnego zaangażowania w życie duchowe”.<sup>5</sup> Jak więc możemy zauważyć, terminy te mogą być używane w sposób synonimiczny.

Należy podkreślić konieczność odróżnienia świeckości od innego terminu, jakim jest *sekularyzm*, oznaczający przyjęcie koncepcji świata i człowieka z pominięciem osoby Boga. W Jego miejsce wprowadza się wówczas całość dorobku myśli ludzkiej, podkreślając jej potęgę i nieprzemijalność oraz ponadczasowość. Tak rodzi się, jak twierdzi Papież, a zgubienie współczesnego człowieka, ponieważ utknął on w pokusie horyzontalizmu prowadzącego do odrzucenia dziedzictwa chrześcijańskiego, lęku przed przyszłością, fragmentaryzacji życia, zaniku przejawów solidarności międzyludzkiej, wizji antropologicznej pozbawionej Boga, nowej kultury praktycznego agnostycyzmu i obojętności religijnej.<sup>6</sup>

<sup>2</sup> Por. KK 30. „Wyjaśniwszy obowiązki hierarchii, Sobór święty zwraca ochotnie swoją uwagę ku stanowi tych chrześcijan, których nazywa laikami. Otóż jeśli wszystko, co powiedziano o Ludzie Bożym, stosuje na równi do świeckich, zakonników i kleru, to jednak pewne rzeczy w sposób szczególny dotyczą świeckich – mężczyzn i kobiet – z racji ich stanu i postannictwa...”, tamże.

<sup>3</sup> Por. E. Weron, *Teologia życia wewnętrznego świeckich*, Poznań – Warszawa 1980, 9.

<sup>4</sup> Por. *Laie*, w: *Handbuch theologischer Grundbegriffe*, München 1962, t. II, 8.

<sup>5</sup> W. Seremak, *Świecki*, w: *Leksykon Duchowości Katolickiej*, Lublin – Kraków 2002, 865.

<sup>6</sup> Jan Paweł, *Adhortacja Apostolska Ecclesia in Europa*, nr 34; W. Słomka, *Profetyczne postannictwo duchowości katolickiej wobec „społeczeństwa chorego na horyzontalizm”*, w: *Kościół w życiu publicznym*, pr. zb. pod red. K. Góździa, K. Klauzy, Cz. Rychlickiego, H. Słotwińskiej, P. Szczóra, t. II, Lublin 2004, 189-200; E. Weron, *Powołanie i postannictwo ludzi świeckich w świetle dokumentów kościelnych*, Poznań 1989, 132-133.

Z punktu widzenia zagadnienia, które zostało podjęte po wiele ważniejsza od semantyki jest treść jaka kryje się pod używanymi terminami. Miarodajnym opisem, wyznaczającym sposób pojmowania świeckości jest soborowy, pochodzący z *Lumen gentium* następujący fragment: „Pod nazwą świeckich rozumie się tutaj wszystkich wiernych chrześcijan nie będących członkami stanu kapłańskiego i stanu zakonnego prawnie ustanowionego w Kościele, mianowicie wiernych chrześcijan, którzy jako wcieleni przez chrzest w Chrystusa, ustanowieni jako Lud Boży i uczynieni na swój sposób uczestnikami kapłańskiego, prorockiego i królewskiego urzędu Chrystusowego, ze swej strony sprawują właściwe całemu ludowi chrześcijańskiemu posłannictwo w Kościele i w świecie”.<sup>7</sup> Rozwinięciem myśli soborowej są określenia, jakie odnajdujemy w Adhortacji Jana Pawła II *Christifideles laici*. Papież podkreślając pozytywne, w stosunku do przeszłości aspekty powołania do świeckości, zaznacza, że nie jest to przynależność bierna do Kościoła, ale należy ona do jego istoty, wspólnie z hierarchią. Taki status wynika z sakramentu chrztu św. jednoczącego wszystkich wiernych.<sup>8</sup> Konsekwencje jaki ten sakrament inicjacji chrześcijańskiej powoduje w życiu człowieka tj. usynowienie w Jezusie Chrystusie, zjednoczenie z Nim, a w ten sposób z każdym człowiekiem, zamieszkanie Ducha Świętego, udział w kapłańskim, prorockim i królewskim urzędzie Chrystusa sprawiają, iż świeccy nie mogą być marginalizowani w życiu całej społeczności wierzących.<sup>9</sup> Można stwierdzić, że Kościół bez udziału i zaangażowania świeckich nie byłoby sobą w swojej istocie.<sup>10</sup>

Należy pokreślić, że współczesna teologia idąc za wskazaniem teologii przedsoborowej i Soboru Watykańskiego II przyznaje świeckim coraz poważniejszy i odpowiedzialny status w Kościele powszechnym. Została zatem zerwana pewna predestynacyjna mentalność związana z podziałem Kościoła na stany doskonałości. Taki sposób widzenia przyznawał niesłusznie pewne priorytety stanom w strukturze Kościoła. Poprzedni podział niestety dzielił wspólnotę, a tym samym nie pozwalał na właściwe powołaniu realizowanie powołania do życia i misji w Kościele.<sup>11</sup>

## 2. Charyzmat świeckości

Odwołując się do nauki ojców Soboru Watykańskiego II znajdujemy określenie, które posiada zasadnicze znaczenie dla zrozumienia charyzmatyczności świeckich. Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* ujmuje tę kwestię w następującym określeniu: „Właściwością specyficzną laików jest ich charakter świecki. (...) Zadaniem ludzi świeckich, z tytułu właściwego im powołania, jest szukać Królestwa Bożego zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśli Bożej. (...) Tam ich Bóg powołuje, aby wykonując właściwe sobie zadania, kierowani duchem ewangelicznym przyczyniali się do uświęcenia świata na kształt zaczynu, od wewnątrz niejako, i w ten sposób przykładem zwłaszcza swego życia promieniując wiarą, nadzieją i miłością, ukazywali innym Chrystusa”<sup>12</sup> Z tej wypowiedzi Kościoła, jak możemy zauważyć, wynikają

<sup>7</sup> KK 31; por. E. Weron, *Powołanie...*, dz. cyt., 45.

<sup>8</sup> Por. *Christifideles laici* 9; KK 33.

<sup>9</sup> Por. *Christifideles laici*, nr 10-14.

<sup>10</sup> Por. M. Chmielewski, *Vademecum Duchowości Katolickiej*, Lublin 2004, 257; por. KK 32.

<sup>11</sup> Por. E. Weron, *Teologia...*, dz. cyt., s. 11; W. Słomka, *Wizja świętości...*, dz. cyt., 92-93.

<sup>12</sup> KK 31.

ważne postulaty, pozwalające postrzegać świeckość jako charyzmat dla świata. Charyzmat (gr. *charizesthai* obdarowywać, *charismata* dary), jak wiemy, jest darem nadprzyrodzonym, który zostaje udzielony przez Ducha Świętego dla spełnienia określonej służby we wspólnocie Ludu Bożego.<sup>13</sup> Powołanie do życia w świeckości jest zatem Bożym wezwaniem – darem do realizacji Jego planu wobec świata. Chrześcijanin, który otrzymuje dar uświęcania się w stanie świeckim, realizuje konkretne powołanie. Takie ujęcie zrywa ze stereotypowym poglądem twierdzącym, że jest to stan gorszy jakościowo od innych powołań. Powołanie do życia w świeckości jest zatem nadprzyrodzonym darem pozwalającym żyć chrześcijaninowi w jedności z Bogiem pośród otaczającego świata. Papież w Adhortacji *Christifideles laici* twierdzi, że świeckość posiada właściwy sobie „rys specyficzny”.<sup>14</sup> Zaś dalej odwołując się do Dekretu o Apostolstwie Świeckich twierdzi: „W istocie Kościół choć nie jest ze świata (por. J 17, 16), żyje w świecie i w nim kontynuuje – zgodnie z otrzymanym mandatem – odkupieńcze dzieło Jezusa Chrystusa”.<sup>15</sup> Dlatego należy stwierdzić, że wszyscy chrześcijanie uczestniczą w świeckim charyzmacie Kościoła. Oprócz powołania do życia w świeckości należy pokreślić fakt uzdolnienia do przemiany świata poprzez formę „zaczynu” Świeckość, która ma przemieniać świat, osiągając pełny sens w Jezusie Chrystusie musi być otwarta na dary uzdalniające. Zatem jest ona darem Boga dla świata.<sup>16</sup> Świat, dla którego jest powoływany chrześcijanin i jednocześnie posłany, ujawnia się jako: „...pole i narzędzie ludzi świeckich w realizacji ich chrześcijańskiego powołania”.<sup>17</sup> Przyjmują oni, jak mówi Sobór Watykański II: „...kształt zaczynu”.<sup>18</sup> Taka sytuacja prowadzi do stwierdzenia, że świeckość nie jest pojęciem jedynie o charakterze socjologicznym, jako przeciwstawienie do postawy wiary. Tak niestety niejednokrotnie używa się treści tego pojęcia. Świeckość, jak wynika z badań nad Objawieniem i interpretacją nauki Kościoła, jest wartością teologiczną. Bóg, który powołał świat do istnienia i odkupił go, pozwala aby ludzie w tym dziele uczestniczyli prowadząc do pełnego, uświęcającego zjednoczenia.<sup>19</sup> Idąc za głosem Nauki Soboru Watykańskiego II i Papieża Jana Pawła II należy stwierdzić, że: „To wszystko, co dla osób duchownych może być zadaniem dodatkowym lub wyjątkowym, w przypadku świeckich stanowi typowe dla nich posłannictwo. Właściwe im powołanie polega na tym, że mają «szukać Królestwa Bożego zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśli Bożej»”.<sup>20</sup> Teologia nazywa ten charyzmat świeckich „konsekracją świata” (*consecratio mundi*).<sup>21</sup> Już sam termin wskazuje na sakralną przemianę rzeczywistości, która dokonuje się pod wpływem łaski Bożej. Pierwsza konsekracja sięga momentu powołania wszystkiego do istnienia z jednoczesnym aktem aprobaty dla powstałego dzieła (por. Rdz 1,1–2,7). Świat nie jest

<sup>13</sup> L. Stachowiak, *Charyzmat w: Encyklopedia Katolicka*, Lublin 1995, s. 92; E. Weron, *Powołanie...*, dz. cyt., 75.

<sup>14</sup> CHL 15.

<sup>15</sup> Tamże; S. Urbański, *Duchowość integrująca Europę*, w: *Duchowość Europy*, pr. zb. pod red. S. Urbańskiego, M. Szymuli, Warszawa 2001, 107-110.

<sup>16</sup> Por. KK 31.

<sup>17</sup> CHL 15.

<sup>18</sup> KK 31.

<sup>19</sup> CHL 15.

<sup>20</sup> Tamże.

<sup>21</sup> DA 2; 7; por. E. Weron, *Teologia...*, dz. cyt., 16.

kaprysem Boga ale urzeczywistnieniem Jego woli.<sup>22</sup> Niewątpliwie drugą konsekracją jest tajemnica Wcielenia.<sup>23</sup> Następną odsłoną tajemnicy Boga wobec konsekrowanego świata jest Zesłanie Ducha Świętego, który kontynuuje zbawcze dzieło wobec świata poprzez rzeczywistość Kościoła.<sup>24</sup> Ten z kolei, jako „Mistyczne Ciało” posiada charakter powszechny tzn. obejmujący wszystkich. Nie bez znaczenia w tym nadprzyrodzonym „organizmie” pozostają świeccy. Podstawę w relacji chrześcijanina do konsekrowanego świata stanowi chrzest św. Jest on nazywany fundamentem tożsamości chrześcijańskiej, ponieważ nie tylko inicjuje całość życia nadprzyrodzonego każdego wierzącego, ale jest bezpośrednim, komunikacyjnym związkiem pomiędzy Bogiem i światem. Wymieniony w tym miejscu sakramentalny związek o niezatartym znamieniu, jest w swojej istocie miłością prowadzącą do autentycznego świadectwa wobec otaczającego świata. Jest to zatem sakralna świeckość pośród świeckości zsekularyzowanej.<sup>25</sup> Idąc za myślą współczesnej teologii duchowości świeckich należy zaznaczyć, że: „...Kościół nie byłby sobą bez wiernych świeckich. To nie jest Kościół duchownych i zakonników. Gdyby w Kościele zabrakło świeckich, wówczas duchowni i osoby konsekrowane utraciłyby własną tożsamość. Zamiast więc w duchu dawnych stereotypów sztucznie przeciwstawiać sobie poszczególne stany w Kościele, należy koniecznie podkreślać ich komplementarność”.<sup>26</sup> Konsekracja świata oraz miejsce i rola Kościoła wskazuje na sposób realizacji wezwania Jezusa Chrystusa zawartego w przytoczonym fragmencie Ewangelii. Jest to droga świętości realizowanej poprzez świeckość.<sup>27</sup>

### 3. Powołanie do świętości

Świeckość w całej swojej istocie jest wpisana w zasadnicze powołanie dotyczące każdego chrześcijanina. Jest to powołanie do świętości czyli całkowitego zjednoczenia z Bogiem. Realizuje się ono w pewnym stopniu już w życiu doczesnym, zaś swoją pełnię osiąga w miłości eschatologicznej. Jak stwierdza Jan Paweł II w Adhortacji *Christifideles laici*: „Jest to pierwsze i podstawowe powołanie”.<sup>28</sup> Odwołując się do autorytetu, jakim jest wykładnia nauki Kościoła zawarta w dokumentach Soboru Watykańskiego II znajdujemy wskazanie dotyczące powszechnego powołania do świętości: „Toteż wszyscy w Kościele, niezależnie od tego, czy należą do hierarchii, czy są przedmiotem jej funkcji pasterskiej, powołani są do świętości, zgodnie ze słowami Apostoła: «Albowiem woła Bożą jest wasze uświęcenie» (1 Tes 4,3)”<sup>29</sup>

<sup>22</sup> Por. Cz. Bartnik, *Dogmatyka Katolicka*, t. I, Lublin 2000, 88; S. Urbański, *Duchowość...*, dz. cyt. 105.

<sup>23</sup> Por. S. Urbański, *Mistyczne perspektywy rozwoju duchowego chrześcijanina wskazane przez Jana Pawła II na progu trzeciego tysiąclecia*, w: *Duchowość chrześcijańska na progu trzeciego tysiąclecia*, pr. zb. pod red. J. Machniaka, J. Gogoli, Kraków 1999, 52-58; Cz. Bartnik, *Dogmatyka...*, dz. cyt. 556-559.

<sup>24</sup> Por. Cz. Bartnik, *Dogmatyka...*, dz. cyt., 833; S. Urbański, *Duchowość współczesnego Kościoła*, w: *Duchowość współczesnego Kościoła. Materiały z sympozjum z racji 185 rocznicy Wydziału teologicznego 16.05.2002*, pr. zb. pod red. S. Urbańskiego, Warszawa 2002, 103-108.

<sup>25</sup> Por. Luigi Boriello, Giovanna della Croce, Bruno Secondin, *Duchowość chrześcijańska czasów współczesnych*, tł. M. Pierzchała, Kraków 1998, 349.

<sup>26</sup> M. Chmielewski, *Vademecum...*, dz. cyt., 257.

<sup>27</sup> Por. tamże.

<sup>28</sup> CHL 16.

<sup>29</sup> KK 39; por. D. Wider, *Duchowość dla wszystkich*, Kraków 2001, 15 – 21.

Już w tym momencie należy zaznaczyć, że to wezwanie Boga skierowane do wszystkich, nie posiada charakteru wyłącznego, jak to wynika z wypowiedzi Papieża i Soboru. Jest ono uniwersalistyczne pod każdym względem. Należy także dodać, że nie można go traktować w formie przywileju, ale jest ono wymogiem niezbywalnym.<sup>30</sup> Wynika ono z tajemnicy i charakteru sakramentu chrztu, uczestnictwa w życiu Bożym oraz identyfikacji z Kościołem. Świętość, która jest życiem w komunijnej jedności z Bogiem poprzez miłość, realizuje się w konkretnej sytuacji egzystencjalnej człowieka i świata. Bóg uświęca człowieka w takiej rzeczywistości, która rozwija się wraz z nim i obok niego. Świat jest polem i przestrzenią działania Ducha Świętego. To właśnie On jest sprawcą konsekracji człowieka i rzeczywistości doczesnej. Właśnie dlatego wszystkie sprawy świata podlegają Jego działaniu. W związku z tym nic nie może być zsekularyzowane. Na uzasadnienie miejsca chrześcijanina w tej rzeczywistości warto przytoczyć słowa autorytetów duchowych, na które powołuje się Jan Paweł II w swojej refleksji na temat świętości ludzi świeckich. Św. Leon Wielki w tym kontekście mówi: „Agnosce, o Christiane dignitatem tuam!”<sup>31</sup> Natomiast św. Augustyn twierdzi: „Radujmy się i składajmy dzięki: staliśmy się nie tylko chrześcijanami, ale Chrystusem (...). Zdumiewajcie się i cieszcie: staliśmy się Chrystusem”.<sup>32</sup>

Warto spojrzeć na okoliczności w jakich realizuje się droga do świętości świeckiego chrześcijanina. Kolejny raz przybliży nam tę prawdę nauka Soboru Watykańskiego II w słowach: „Wszyscy tedy chrześcijanie będą z dnia na dzień coraz bardziej uświęcać się w warunkach swego życia, pośród swych obowiązków czy okoliczności życia, jeśli z wiarą przyjmują wszystko z ręki Ojca niebieskiego i współdziałają z wolą Bożą, ujawniając także w służbie doczesnej przed wszystkimi tę miłość, którą Bóg świat umiłował”.<sup>33</sup> Powołanie do świętości wynikające z sakramentalnego chrztu uwzględnia zatem aktualizację Ewangelii w codzienności człowieka, przenika ją i konsekruje, podnosząc ku Bogu. Świat współczesny domaga się nadania mu wyższej wartości. Kryzysy wartości, jakich doświadczamy, są wyzwaniem stojącym przed chrześcijanami XXI wieku. To wyzwanie w sposób szczególny dotyka świeckich. Zatem, to właśnie oni potrzebują formacji w specyficznej i własnej duchowości. Wydaje się, że tak jak mówimy o duchowości kapłańskiej i życia konsekrowanego, które wyrastają z ogólnoludzkiej duchowości, tak również świeccy coraz bardziej domagają się spójnej doktryny duchowej. Sama w sobie doktryna nie prowadzi do pełni uświęcenia. Jej urzeczywistnianie poprzez permanentną formację pozwala chrześcijaninowi żyć w komunii z Bogiem, samym sobą, drugim człowiekiem i światem przenikniętym Duchem Bożym. Podsumowując można podkreślić następujące kwestie dotyczące uświęcającego życia świeckich:

1. powszechne powołanie do świętości upoważnia a nawet obligatoryjnie ukierunkowuje życie i apostołstwo świeckich,
2. powołanie do świętości ludzi świeckich jest kierowane w sposób szczególny ku światu,
3. świadectwo życia uświęcającego jest przemianą i konsekracją rzeczywistości każdego czasu i przestrzeni.<sup>34</sup>

<sup>30</sup> Por. CHL 16; por. E. Weron, *Powołanie...*, dz. cyt., 240.

<sup>31</sup> Św. Leon Wielki, *Sermo XXI*, 3: S. Ch. 22 bis, 72.

<sup>32</sup> Św. Augustyn, *In Joann. Evang. tract.*, 21, 8: CCL 36, 216.

<sup>33</sup> KK 41.

<sup>34</sup> Por. E. Weron, *Teologia...*, dz. cyt., 21.

#### 4. Formy realizacji świętości przez świeckich

Do istotnych i zarazem praktycznych kwestii duchowości świeckich należą formy jej realizacji. Warto postawić pytanie o sposób wprowadzenia osoby Jezusa Chrystusa w życie chrześcijanina i w egzystencję otaczającą go rzeczywistości. Dwa wzajemnie uzupełniające się fragmenty nauki Kościoła wydają się być w tym miejscu niezwykle pomocne i przydatne. Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* twierdzi: „Ludzie świeccy zrzeszeni w Ludzie Bożym i ustanowieni w jednym Ciele Chrystusowym pod jedną Głową, kimkolwiek są, powołani są do tego, aby jako żywe członki ze wszystkich sił swoich, jakie otrzymali z dobrodziejstwa Stworzyciela i łaski Odkupiciela, przyczyniali się do wzrastania Kościoła i do jego ustawicznego uświęcania”.<sup>35</sup> W następnym punkcie Sobór w sposób szczegółowy wyjaśnia: „Wszystkie bowiem ich uczynki, modlitwy i apostołskie przedsięwzięcia, życie małżeńskie i rodzinne, codzienna praca, wypoczynek ducha i ciała, jeśli odbywają się w Duchu a nawet utrapienia życia, jeśli cierpliwie są znoszone, stają się duchowymi ofiarami, miłymi Bogu przez Jezusa Chrystusa” (por. 1P 2,5).<sup>36</sup>

Jak więc widzimy, cała przestrzeń ludzkiego życia może być formą dążenia do świętości. Powołanie do zaistnienia, a następnie powołanie do życia z Bogiem jest wejściem w konkretną formę realizacji duchowości. Z tego podstawowego powołania rodzą się następne. Właśnie to wezwanie przez Boga do całkowitej miłości realizuje się poprzez życie kapłańskie, konsekrowane o charakterze monastycznym, świeckie konsekrowane w instytucie, małżeńskie, oraz poświęcenia dla konkretnego celu. W naszych rozważaniach zatrzymamy się na formach, które w sposób bezpośredni związane są ze świeckością i wskazuje na nie Dekret o Apostolstwie Świeckich *Apostolicam actuositatem*, Soboru Watykańskiego II.<sup>37</sup>

Absolutnym fenomenem jest życie małżeńskie i rodzinne. Wprawdzie pozostaje ono w kategorii powołań szczegółowych, którym należy poświęcić odrębną refleksję, ale jednocześnie w pełni zawiera świeckość. Małżeństwo i rodzina jako „Kościół w pomniejszeniu”, jak twierdzi wybitny teolog Y. Congar, odgrywa we współczesnej duchowości coraz ważniejszą rolę, ze względu na swoje miejsce i niekwestionowalne znaczenie. W tymże „mikrokościół” realizuje się, przy współpracy z Kościołem powszechnym, całość życia chrześcijańskiego. W rodzinie odbywa się przekaz prawd wiary, czyli edukacja dogmatyczna; kształtują się postawy moralne adekwatne do wskazań ewangelicznych oraz sprawowany jest kult.<sup>38</sup> Należy podkreślić, że duchowość małżeńska i rodzinna zawiera w sobie pozaindywidualistyczną potencjalność. Duchowo rozwijający się małżonkowie w ramach sakramentalnej konsekracji małżeńskiej są znakiem i środkiem formacyjnym wobec siebie, jak również własnego potomstwa. Właśnie w przestrzeni rodziny realizują się rady ewangeliczne, które w życiu monastycznym przyjmują formę ślubów, tj. czystość, ubóstwo i posłuszeństwo.<sup>39</sup>

<sup>35</sup> KK 33.

<sup>36</sup> KK 34.

<sup>37</sup> Por. S. Urbański, *Duchowość...*, dz. cyt., 109-110.

<sup>38</sup> Por. E. Weron, *Teologia...*, dz. cyt., 117-118; *Powołanie...*, dz. cyt., 74-75.

<sup>39</sup> Por. tamże., s. 90 – 100; B. Testa, *Sakramenty Kościoła*, tł. L. Balter, Poznań 1998, 362 – 364.

Do form uświęcających życie świeckich należy zaliczyć pracę.<sup>40</sup> Wskazanie, które odnajdujemy w Piśmie Świętym: „Czyńcie sobie ziemię poddaną” (Rdz 1, 28), powtarzane jest wielokrotnie, np. Wj 16,23-30; 23,12; Pwt 5,12-15. Idąc za myślą W. Granta, który w tym wskazaniu widzi podobieństwo do Boga, ponieważ jest współtworzeniem świata, należy pokreślić, że udział w tym dziele jest także nacechowany odpowiedzialnością za jego kształt i ducha.<sup>41</sup> Praca jako forma uświęcania jest środkiem dla samego pracującego, a jednocześnie wyrazem miłości i troski o bliźniego.<sup>42</sup> W ścisłym związku z pracą pozostaje wykonywanie określonego zawodu. Jest to praktyczna realizacja w określonej dziedzinie uświęcającego Bożego wezwania.<sup>43</sup>

Kolejnym elementem kształtującym duchowość świeckich, a wynikającym z autentycznego doświadczenia wiary w Kościele, Objawieniu, sakramentach św., jest radość chrześcijańska.<sup>44</sup> Sama w sobie być może nie jest formą duchowości, ale z pewnością należy do istotnych elementów ją kształtujących. W Piśmie Świętym wielokrotnie spotykamy przykład Jezusa, który „rozradował się w Duchu Świętym” (Łk 10,21). Radość nie jest jedynie psychologicznym zabiegiem, ale stanowi obraz duszy człowieka. Całość życia duchowego wyrażającego się poprzez kontemplację i działanie niesie w sobie otwartość na rozpoznanie i realizację woli Boga wobec świata. Dlatego można powiedzieć, że najgłębszym źródłem radości chrześcijańskiej, zawierającej w sobie znamiona egzorcyzmu wobec smutku wynikającego z grzechu, jest rozpoznanie celu i sensu ludzkiego powołania. Powołanie świeckich do konsekracji świata winno być odzwierciedleniem takiej postawy. Św. Tomasz z Akwinu omawia cnotę eutrapelii, czyli dotyczącą radości chrześcijańskiej, zawartą we wstrzemięźliwości.<sup>45</sup>

Do formy realizacji duchowości świeckich należy także cierpienie wpisane w ludzka naturę. Obecne doświadczenia otaczającego świata wydają się być najlepszym świadectwem i dowodem apostołskiego charakteru cierpienia.<sup>46</sup> Ciągłe aktualne i nie bez znaczenia są słowa Chrystusa, który poprzez cierpienie wypełnił odkupieńczą wolę Ojca wobec świata: „Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za Mną, nie jest Mnie godzien” (Mt 10,38). „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech mnie naśladuje” (Mt 16,24). Cierpienie połączone z ascezą wyznacza właściwy sens tej ostatniej, ponieważ jej konieczność wynika z następstw grzechu pierwotnego, grzechów osobistych, powołania do jedności z Bogiem oraz konieczności naśladowania Jezusa Chrystusa.<sup>47</sup>

Oprócz form apostołskich realizacji powszechnego powołania do świętości, o jakich mówi Dekret o Apostolstwie Świeckich Soboru Watykańskiego II tj. przeniknięcie du-

<sup>40</sup> Por. J. Machniak, *Duchowość pracy ludzkiej w myśli teologicznej kard. Stefana Wyszyńskiego*, w: *Duchowość Prymasa Tysiąclecia*, pr. zb. pod red. J. Machniaka, J. Gogoli, Kraków 2002, 135-158.

<sup>41</sup> Por. KDK 34.

<sup>42</sup> Por. S. Wyszyński, *Duch pracy ludzkiej*, Poznań 1957, 28-31.

<sup>43</sup> Por. KDK 11; 35; 57; DA 7.

<sup>44</sup> Por. Paweł VI, Adhortacja apostołska *Gaudete in Domino*, w: *Paweł VI, Nauczanie społeczne. Przemówienia i inne dokumenty 1974 – 1975*, t. II, Warszawa 1978.; M. Tatar, *Duchowość małżeństwa i rodziny dziś*, Radom 2004, 177-183.

<sup>45</sup> Por. STh, II – II, q 168. a. 2nn.

<sup>46</sup> Por. G. B. Hume, *Remaking Europe. The Gospel in a Divided Continent*, Londyn 1994, 16-16.

<sup>47</sup> Por. R. Garrigou – Lagrange, *Trzy okresy życia wewnętrznego*, tł. T. Landy, Niepokalanów 1998, 255-265.

chem ewangelicznym życia społecznego, gospodarczego, politycznego, kulturalnego, niewątpliwie na uwagę zasługują wszelkiego rodzaju ruchy, stowarzyszenia i grupy formacyjne.<sup>48</sup> W sposób bezpośredni nauka Kościoła zaleca: „Świeccy mogą prowadzić działalność apostołską bądź to indywidualnie, bądź zrzeszeni w różnych wspólnotach lub stowarzyszeniach”<sup>49</sup> W dalszej części tekstu znajdujemy preferencyjne wskazanie na te wspólnoty, które w całej swojej różnorodności, prowadzą do ściślej łączności pomiędzy wiarą i życiem codziennym. Naucza Sobór: „Istnieje wielka różnorodność stowarzyszeń apostołskich; jedne z nich zamierzają służyć ogólnemu, apostołskiemu celowi Kościoła; inne w sposób szczególny stawiają sobie za cel głoszenie Ewangelii i uświęcenie; jeszcze inne biorą sobie za cel przepojenie porządku doczesnego duchem chrześcijańskim; inne wreszcie w specjalny sposób dają świadectwo Chrystusowi przez dzieła miłosierdzia i miłości”<sup>50</sup>

Należy przyznać, że obserwacja areny współczesnego Kościoła daje nam doświadczenie ruchów i stowarzyszeń, będących niezwykłym dziełem Ducha Świętego, jako jedność w różnorodności. Rzeczywiście Kościół w coraz większym stopniu staje się „wspólnotą wspólnot” Taki obraz Mistycznego Ciała Chrystusa pokazuje, że zapotrzebowanie na różnorodność form rozwoju ducha i myśli chrześcijańskiej znajduje ciągle podatny grunt.<sup>51</sup>

Panorama ruchów i stowarzyszeń odzwierciedla w ogromnym stopniu drogi otwierania się współczesnego człowieka świeckiego na charyzmatyczną obecność Boga w otaczającej rzeczywistości. Generalnie możemy mówić o stowarzyszeniach, grupach, wspólnotach, ruchach, zrzeszeniach. Każda z tych form posiada swoją specyfikę, tożsamość i charyzmat, który wnosi w sekularyzowany świat. Byłoby ogromnym błędem przypisywanie sobie prawa wyłączności przez którąś z wymienionych form. Wydaje się, że błędem jest jakiegokolwiek porównywanie grup, wspólnot, stowarzyszeń czy ruchów. Każda z tych dróg stawia sobie właściwy cel, sposób formacji, środki i metody. Nam katolikom XXI wieku potrzeba właśnie teraz więcej spojrzenia w duchu miłości do Chrystusa, Kościoła, człowieka i prawdy, niż rywalizacji. Działanie Ducha Świętego w Kościele, które prowadzi do poznania prawdy i uświęcenia w prawdzie obejmuje jego całokształt. Dlatego nie można mówić o przeciwstawności pomiędzy hierarchą Kościoła i charyzmatycznością stowarzyszeń. Nie ma miejsca na konflikt, a jeśli on jest, tzn. zaistniało jakieś niezrozumienie powołania.<sup>52</sup>

Kolejnym postulatem jest stwierdzenie, że pojawiające się zrzeszenia w Kościele nie domagają się ustępstwa ze strony hierarchii. Jak wyżej stwierdziliśmy, świeckość przynależy do natury Kościoła, dlatego wszelkiego rodzaju grupy trwające w jedności z Kościołem posiadają właściwe sobie miejsce i rolę.<sup>53</sup>

Kościół w swoim nauczaniu wskazuje na następujące czynniki charakterystyczne dla omawianych przez nas form życia wewnętrznego i apostołstwa:

<sup>48</sup> Por. DA 9-22.

<sup>49</sup> DA 15.

<sup>50</sup> DA 19.

<sup>51</sup> Por. Luigi Boriello, Giovanna della Croce, Bruno Secondin, *Duchowość chrześcijańska...*, dz. cyt., 260-281.

<sup>52</sup> W. Słomka, *Wizja świętości, w dokumentach Soboru Watykańskiego II*, w: *Duchowość chrześcijańska na progu trzeciego tysiąclecia*, pr. zb. pod red. J. Machniaka, J. Gogoli, Kraków 1999, 42-43.

<sup>53</sup> CHL 30.

1. cel – musi on być zgodny z celem Kościoła dotyczącym ewangelizacji i uświęcenia ludzi, aż do przemiany życia społecznego,
2. współpraca z hierarchią Kościoła oraz odpowiedzialność za kształt tychże form,
3. rozwój życia wspólnotowego prowadzącego do jedności wierzących,
4. status i działalność zatwierdzone przez Kościół.<sup>54</sup>

Biorąc pod uwagę wymienione czynniki należy pokreślić, że pozwalają one dokonać weryfikacji pojawiających się nowych grup życia charyzmatycznego. Właśnie dlatego, analizując specyficzny charakter każdego ze zrzezeń katolickich, należy uwzględnić ich laicki charakter, stosunek do Kościoła, realizacje celów, jakie sobie stawiają. Ogólnie można powiedzieć, że ich cechami charakterystycznymi są:

1. dominacja laikatu,
2. wymiar wspólnotowo–komunijny,
3. doświadczenie osobiste i wspólnotowe wiary,
4. otwarcie na społeczny i ekumeniczny wymiar wiary i apostołstwa.<sup>55</sup>

Ogólnie należy zauważyć, że fakt zaistnienia ruchów, stowarzyszeń, i różnorodnych grup formacji chrześcijańskiej otwiera perspektywę nadziei nie tylko dla Kościoła, ale w ogromnej mierze dla świata. Indywidualne doświadczenie wiary przez charyzmatycznych inicjatorów pozwala otwierać świeckim drogę do rozeznania i rozwoju uświęcającego daru świeckości. Zauważa ten fakt Jan Paweł II w Adhortacji Apostolskiej *Ecclesia in Europa* i wyraża w następujący sposób: „Europa wczorajsza i dzisiejsza zna wybitne, świetlane przykłady takich ludzi świeckich. (...) „Uznanie należy się działalności świeckich chrześcijan, którzy często w ukryciu zwyczajnego życia pełnią pokorną posługę, objawiając w ten sposób miłosierdzie Boże tym, którzy żyją w ubóstwie; winniśmy być im wdzięczni za odważne świadectwo miłości i przebaczenia – wartości, które ewangelizują rozległe horyzonty polityki, rzeczywistości społecznej, gospodarki, kultury, ekologii, życia międzynarodowego, rodziny, oświaty, życia zawodowego, pracy i cierpienia”.<sup>56</sup>

Podjęty temat jest niezwykle rozległy, ponieważ sam fenomen życia świeckiego nie może być ograniczony sztywnymi ramami systematycznego opracowania. Należy podkreślić, że trudność całkowitego i pełnego opracowania zagadnienia wymyka się spod całkowitej kontroli z tego względu, iż dotyczy całej głębi relacji zachodzącej na gruncie wiary, nadziei i miłości, pomiędzy osobą Boga i człowieka. Idąc za św. Janem od Krzyża, który jest niewątpliwym autorytetem w dziedzinie życia duchowego człowieka, możemy stwierdzić, że poruszamy się w obrębie dwóch tajemnic, Boga, który nieustannie objawia się człowiekowi i jest poznawany oraz samego człowieka, podejmującego nieustanny rozwój wewnętrzny.<sup>57</sup> Niniejsza próba nie pretenduje to całościowego rozstrzygnięcia problemu, ale jest pewnym głosem w dyskusji toczącej się na arenie świata i Kościoła. Sugeruje zasadnicze tematy i problemy, domagające się pogłębionej oraz konstruktywnej analizy ze skutkami praktycznymi.

<sup>54</sup> Por. DA 20.

<sup>55</sup> Por. M. Chmielewski, J. Jezierski, *Duchowość współczesnych zrzezeń chrześcijańskich*, w: *Teologia duchowości katolickiej*, pr. zb. pod red. W. Słomki, M. Chmielewskiego, J. Misiurka, A. Nowaka, Lublin 1993, 293.

<sup>56</sup> EE 41.

<sup>57</sup> Por. Św. Jan od Krzyża, *Droga na Górę Karmel II*, 14, 7–9.